Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

DOI:10.17951/we.2025.11.1.21-35 | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe, vol. 11, 1 / 2025

Andrii Kutsyk
Uniwersytet Gdański
ORCID ID: 0009-0009-0106-9257
e-mail: andrii.kutsyk@ug.edu.pl

Społeczeństwo obywatelskie a sieci społecznościowe w Serbii podczas kampanii prezydenckiej 2017: analiza w kontekście teorii „globalnej wioski" Marshalla McLuhana

1. Wstęp

Obecnie niemal wszystkie przemiany geopolityczne na świecie, a szczególnie w Europie, zachodzą pod silnym wpływem nowych mediów. Media, a zwłaszcza media społecznościowe, odgrywają w tym procesie ambiwalentną rolę. Z jednej strony stały się one skutecznym narzędziem wspierającym demokratyczne transformacje – jak miało to miejsce podczas Arabskiej Wiosny w 2010 roku czy Rewolucji Godności w Ukrainie w 2014 roku. Z drugiej strony, nowoczesne technologie zostały również zaadaptowane przez przywódców autorytarnych, którzy wykorzystują je do umacniania swojej władzy poprzez szerzenie populizmu i dezinformacji. Można założyć, że wydarzenia polityczne w Serbii w 2017 roku stanowiły pierwszy przypadek, gdy media społecznościowe zostały użyte nie w celu wspierania demokratycznej zmiany, lecz jako narzędzie utrzymania i legitymizacji umiarkowanego, ale nadal autorytarnego systemu władzy.

Aby przeanalizować rolę technologii medialnych w kontekście kampanii prezydenckiej w Serbii, warto odwołać się do teorii „społeczeństwa elektronicznego jako globalnej wioski" oraz koncepcji mediów jako „zewnętrznego przedłużenia ludzkiego ciała" kanadyjskiego badacza Marshalla McLuhana. Jego wizja „społeczeństwa elektronicznego" jako „globalnej wioski" zyskuje dziś na aktualności, zwłaszcza w kontekście współczesnych praktyk komunikacyjnych.

Wraz z dynamicznym rozwojem i upowszechnieniem technologii medialnych możemy mówić, z jednej strony, o powstaniu „społeczeństwa elektronicznego" i potencjale „demokracji elektronicznej", z drugiej strony, o społeczeństwie, które coraz częściej istnieje w swego rodzaju „bańce informacyjnej", w której łatwo rozprzestrzenia się manipulacja polityczna, populizm i dezinformacja. Takie procesy prowadzą do stanu, który

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

Eli Pariser nazywa „bańką filtrującą”[1]. Jest to stan intelektualnej i psychologicznej izolacji, rodzaj „próżni informacyjnej”.

W takiej konfiguracji proces wyszukiwania informacji staje się polem dla elektronicznej manipulacji, w której użytkownik sam staje się jej obiektem. Algorytmy wyszukiwarek oferują mu bowiem przede wszystkim treści zgodne z jego wcześniejszymi zapytaniami i preferencjami. Taka informacyjna próżnia prowadzi do powstawania różnego rodzaju misinformacji i dezinformacji, a także do kształtowania się środowisk – zarówno online, jak i offline – podatnych na manipulację, świadomą lub nieświadomą.

W tym kontekście koncepcję „globalnej wioski” Marshalla McLuhana można uznać za swoisty prototyp współczesnego wirtualnego społeczeństwa cyfrowego. W świecie, w którym informacja, a zwłaszcza misinformacja i dezinformacja wyprzedzają rzeczywistość i prawdę, mamy do czynienia nie z wyjątkiem, lecz z nowym, powszechnym modelem funkcjonowania społeczeństwa.

W swoich teoriach McLuhan jednoznacznie wskazuje, że media w różnych epokach historycznych odgrywały kluczową rolę w kształtowaniu cech charakterystycznych dla danej epoki, jak również w modelowaniu życia jednostki. Media nie tylko odzwierciedlały rzeczywistość, lecz także aktywnie ją przekształcały, wpływając na sposób myślenia, komunikowania się i postrzegania świata jednostki[2]. McLuhan mówi, że media są zewnętrznym rozszerzeniem ludzkich zdolności – fizycznych, poznawczych i komunikacyjnych[3]. Skala i możliwości takiej ekspansji rosną wraz z rozwojem i rozprzestrzenianiem się nowych pokoleń technologii medialnych. Obecnie możemy mówić nawet o istnieniu odrębnych pokoleń internetowych sieci społecznościowych i komunikatorów, które różnią się między sobą nie tylko funkcjonalnością, lecz także sposobami kształtowania tożsamości użytkowników[4]. W teorii M. McLuhana warto również zwrócić uwagę na jego analizę wpływu mediów na procesy społeczno-polityczne. W swoich badaniach pokazuje on, w jaki sposób środki komunikacji w różnych epokach wpływały na ruchy religijne i polityczne, stając się katalizatorami przemian społeczno-politycznych. McLuhan szczególnie podkreślał znaczenie wynalazku druku, który odegrał kluczową rolę w procesie reformacji, a w dalszej perspektywie przyczynił się do przyspieszenia rozwoju rewolucji przemysłowej.

Analizując epokę współczesną, McLuhan zwraca uwagę na rolę radia w zapewnieniu politycznego sukcesu takim przywódcom, jak Hitler czy Roosevelt[5]. Koncepcje McLuhana dotyczące wpływu nowych systemów komunikacyjnych na człowieka i pro-

1 E. Pariser, *The Filter Bubble: How the New Personalized Web Is Changing What We Read and We Think*, London 2012.

2 M. McLuhan, *Galaktyka Gutenberga. Tworzenie człowieka druku*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.

3 Idem, *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004.

4 A. Kutsyk, *Social Networks and Messengers in Public and Personal Dimensions*: monograph, Vezha-Druk, Lutsk 2021.

5 M. McLuhan, *Zrozumieć media:…*

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

cesy polityczne były kontynuowane i rozwijane przez innych badaczy społeczeństwa postindustrialnego, informacyjnego i sieciowego, takich jak Daniel Bell, Alvin Toffler, Manuel Castells czy Jean Baudrillard. Analizowali oni, w jaki sposób nowe technologie informacyjne wpływają na przemiany reżimów politycznych i struktur władzy.

W szczególności Alvin Toffler podkreśla, że kluczowym czynnikiem tych przemian oraz procesów demokratyzacji społeczeństw są rewolucje informacyjne, napędzane przez zdobywanie nowej wiedzy oraz coraz szerszy dostęp do informacji[6]. Podczas gdy wcześniejsze badania koncentrowały się głównie na wpływie radia i telewizji, obecnie coraz wyraźniej dostrzega się, że media społecznościowe oraz komunikatory stały się potężnym czynnikiem oddziałującym na dynamikę i kierunek przemian społeczno-politycznych.

Zadaniem niniejszej pracy jest zbadać, jakie były główne przyczyny i konsekwencje protestów w Serbii w 2017 roku oraz jaka była w nich rola mediów społecznościowych jako narzędzia mobilizacji i komunikacji społecznej.

W niniejszej pracy wykorzystano następujące źródła:

1. Źródła pierwotne: dane statystyczne (dane Republikańskiego Instytutu Statystycznego, Digital 2017: Serbia), wpisy/posty/hasła protestacyjne w mediach społecznościowych (Facebook).
2. Źródła wtórne: artykuły naukowe i popularnonaukowe, monografie naukowe, prace doktorskie, analizy politologiczne i medialne, raporty think tanków i organizacji badawczych/pozarządowych (Fundacja SHARE).
3. Źródła medialne i publicystyczne: artykuły prasowe (Peščanik, Balkan Insight), serwisy informacyjne (Deutsche Welle, Radio Wolna Europa, Ewropeiska pravda, Tportal.hr).
4. Źródła internetowe: archiwa stron internetowych protestu, analiza mediów społecznościowych i online komunikacji, dane z Facebooka (analiza postów na Facebooku podczas protestów).

2. Metody badawcze

Dla realizacji celu badawczego zastosowano szereg ogólnych metod naukowych. W celu analizy treści publikowanych w mediach społecznościowych wykorzystano metodę analizy treści, a także metodę losowych spacerów w sieciach społecznościowych (na przykładzie Facebooka). Metoda losowego spaceru została wykorzystana w ramach tzw. kroków losowych, które umożliwiły sformułowanie logicznych i spójnych wniosków. Zastosowanie tej metody obejmowało także retrospektywne wyszukiwanie i analizę treści zamieszczanych w mediach społecznościowych poprzez przewijanie kanałów informacyjnych w celu identyfikacji materiałów opublikowanych na stronach Facebooka związanych z protestami w Serbii w 2017 roku. Dzięki metodzie losowych spacerów możliwe było również zweryfikowanie lub zakwestionowanie opinii oraz wniosków for-

[6] A. Toffler, *Zmiana władzy. Wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI stulecia*, Zysk i S-ka, Poznań 2003.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

mułowanych przez naukowców, publicystów i dziennikarzy, których publikacje stanowiły podstawę teoretyczną niniejszego opracowania.

Ponadto w pracy zastosowano następujące metody: analizę i syntezę, zasadę jedności historycznej i logicznej, metodę abstrakcji i konkretyzacji, metodę strukturalno-funkcjonalną, analizę statystyczną, ekstrakcję danych, metodę semiotyczną, hermeneutyczną, porównawczą oraz studium przypadku. Metoda analizy i syntezy została wykorzystana zarówno na poziomie ogólnej struktury badania, jak i podczas analizy poszczególnych zjawisk, problemów oraz zagadnień ujawniających się w trakcie pracy. Znalazła ona zastosowanie przy opracowywaniu założeń teoretycznych, jak również w analizie i interpretacji uzyskanych wyników. Przykładowo w artykule protest społeczny został ujęty jako zjawisko integralne i wielowymiarowe, w którym wyodrębniono i poddano analizie istotne komponenty, takie jak: media społecznościowe, z jednej strony, oraz jednostki i społeczeństwo obywatelskie – jako twórcy i użytkownicy technologii – z drugiej.

Metoda syntezy posłużyła do porównania i podsumowania cech tych zjawisk, co pozwoliło na zarysowanie systemu wzajemnych powiązań i oddziaływań pomiędzy nimi. W wyniku tej analizy możliwe było wyodrębnienie struktury relacji zachodzących w układzie: Internet/media społecznościowe – jednostka/społeczeństwo. Zasada jedności historycznej i logicznej została zastosowana przy porządkowaniu struktury treści badania, a także przy określaniu kolejności przedstawiania analizowanych zjawisk. Kluczowe kategorie badawcze zostały ujęte w ich kontekście historycznym – na przykład poprzez odwołanie się do imperialnej przeszłości Serbii i wskazanie korelacji z aktualnymi procesami politycznymi, przejawami populizmu i mechanizmami dezinformacji.

Metoda strukturalno-funkcjonalna umożliwiła zbadanie wpływu przestrzeni komunikacyjnej mediów społecznościowych na procesy polityczne oraz na kształtowanie się nowych form aktywizmu obywatelskiego i społecznego w Serbii. Metoda abstrakcji odegrała istotną rolę w procesie badawczym. Skupiając się na podstawowych właściwościach analizowanych zjawisk, przy jednoczesnym pominięciu cech mniej istotnych, możliwe było wyodrębnienie głównych kierunków ich rozwoju oraz najważniejszych determinant. W analizie danych ilościowych wykorzystano metodę analizy statystycznej, przede wszystkim w celu prześledzenia dynamiki wzrostu liczby użytkowników Internetu w Serbii, ze szczególnym uwzględnieniem korzystania z mediów społecznościowych. Metoda ekstrakcji danych została użyta do pozyskiwania, porządkowania i klasyfikowania materiału empirycznego oraz teoretycznego – obejmowała zarówno źródła statystyczne, jak i literaturę przedmiotu.

Metoda porównawcza posłużyła do zidentyfikowania różnic i podobieństw w praktykach komunikacyjnych użytkowników mediów społecznościowych w kontekście protestów. Porównywano przede wszystkim treści rozpowszechniane przez młodzież i przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego z komunikatami emitowanymi przez władze serbskie. W analizie semantycznej komunikacji online zastosowano metodę semiotyczną, ze szczególnym uwzględnieniem użycia emotikonów jako nośników emocji – zarówno przez protestujących, jak i przedstawicieli władzy. Metoda hermeneutyczna

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

pozwoliła na interpretację i wyjaśnienie pojęć, które pojawiły się w toku badania, takich jak „trolle internetowe", „propaganda", „misinformacja" czy „dezinformacja". Z kolei metoda studium przypadku została wykorzystana do pogłębionej analizy konkretnego zjawiska zachodzącego w serbskiej przestrzeni społeczno-kulturowej, stanowiącego jednocześnie przykład szerszego trendu globalnego, jakim jest rosnąca rola mediów społecznościowych w życiu społeczno-politycznym.

3. Kampania prezydencka w Serbii 2017: wybrane aspekty zagadnienia mediów społecznościowych i społeczeństwa obywatelskiego

Jednym z kluczowych elementów rozwoju każdego demokratycznego państwa jest kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego, które obok instytucji politycznych i sektora biznesowego stanowi niezbędny składnik nowoczesnej struktury społecznej. Aby lepiej zrozumieć tę koncepcję, warto przyjrzeć się jej definicji. Według badacza Dejana Ilicia, społeczeństwo obywatelskie to wspólnota wolnych obywateli. Jego rozumienie tego pojęcia jest nierozerwalnie związane z ideą rządów prawa – „społeczeństwo obywatelskie oznacza w tym ujęciu zbiorowe działania obywateli, oparte na poszanowaniu praw człowieka i praw politycznych, zagwarantowanych przez porządek prawny. Celem tych działań jest ochrona praw społeczno-politycznych przed nadużyciami władzy"[7]. W Serbii już przed protestami z 2017 roku rozwój społeczeństwa obywatelskiego napotykał poważne trudności. Przedstawiciele związków zawodowych oraz organizacji społecznych regularnie spotykali się z oporem ze strony władz, a ich inicjatywy były systematycznie blokowane, przede wszystkim przez rządzącą Serbską Partię Postępu. Zagadnienie to zostało również poddane analizie przez Dejana Ilicia. Wskazuję on, „że sytuacja związków zawodowych w Serbii oraz faktyczne odebranie im praw pracowniczych, które powinny być zagwarantowane prawnie, stanowi wyraz otwarcie wrogiego nastawienia wobec idei społeczeństwa obywatelskiego"[8]. Działania serbskiego rządu wobec różnych organizacji pozarządowych i związków zawodowych w okresie poprzedzającym wybory prezydenckie jedynie pogłębiły negatywne nastawienie sektora publicznego wobec rządzącej partii.

Wybory prezydenckie w Serbii odbyły się 2 kwietnia 2017 roku, a już następnego dnia – 3 kwietnia, oficjalnie ogłoszono zwycięstwo Aleksandara Vučicia. Od tego momentu rozpoczął się proces, do którego, jak można przypuszczać, przygotowywały się zarówno władze, z Vučićem na czele, jak i opozycja, reprezentowana głównie przez organizacje pozarządowe oraz młodzież. Można argumentować, że wydarzenia zapoczątkowane 3 kwietnia 2017 roku wykazują istotne podobieństwa do protestów, które miały miejsce na Ukrainie jesienią 2013 roku. W obu przypadkach inicjatywa wyszła nie od polityków, lecz od młodych ludzi, którzy wcześniej mobilizowali się za pośrednictwem mediów społecznościowych. Warto jednak zaznaczyć, że mimo pewnych podobieństw,

[7] D. Ilić, *Civilno društvo*, Peščanik, https://pescanik.net/civilno-drustvo/ [dostęp: 10.12.2016].
[8] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

istniały również wyraźne różnice – przede wszystkim w przyczynach protestu, jego regionalnym kontekście, formułowanych żądaniach oraz końcowych rezultatach.

Zgodnie z danymi Republikańskiego Instytutu Statystycznego (RZS, 2017) około 70% obywateli Serbii korzystała z Internetu, a połowa osób powyżej 16. roku była obecna na portalach społecznościowych, takich jak Facebook, Instagram czy Twitter. Wśród osób w wieku 25–34 lata aż 95% posiadało konto na platformach, podczas gdy wśród starszych grup wiekowych korzystanie z mediów społecznościowych było znacznie mniej powszechne[9]. Ponadto, według „Digital 2017: Serbia", w 2017 roku najpopularniejszą siecią społecznościową w Serbii był Facebook, z 3,4 miliona użytkowników[10].

Analizując powyższe dane, można stwierdzić, że w Serbii podczas wyborów prezydenckich w 2017 roku większość osób uprawnionych do głosowania była również aktywnymi użytkownikami mediów społecznościowych. Wśród aktywnych uczestników tych platform (osób odbierających, rozpowszechniających i komentujących treści) przeważali młodzi ludzie, głównie studenci. Zrozumieli oni, że media społecznościowe stały się dla nich jedyną przestrzenią, w której mogą wyrazić chęć zmiany i rozpocząć jej realizację, przyciągając coraz większą liczbę osób o podobnych poglądach. Tradycyjne media, takie jak telewizja, prasa czy radio, były w dużej mierze kontrolowane przez władze, przez co nie można było liczyć na ich wsparcie w ruchu protestacyjnym.

Wielu serbskich i zagranicznych analityków protestu z 2017 roku zwraca uwagę na sposób relacjonowania wydarzeń tzw. serbskiego Majdanu przez tradycyjne media. Niemal wszyscy zgodnie twierdzą, że młodzież, jako inicjator protestów, nie miała szans na rzetelne przedstawienie wydarzeń w tradycyjnych mediach. Gordan Duhaček zauważa, że „biorąc pod uwagę fakt, iż większość serbskich mediów była pod kontrolą A. Vučicia, protesty początkowo były ignorowane, jakby w ogóle nie istniały. Dopiero po kilku dniach ich trwania Dnevnik RTS-a zaczął informować o nich w krótkich artykułach, które pojawiały się po 20. minucie centralnego dziennika, i oczywiście były celowo bagatelizowane. Komercyjne stacje telewizyjne w większości przyjęły podobne podejście, dodatkowo angażując się w demonizowanie protestujących, przedstawiając ich jako ludzi kierowanych z zewnątrz i zorganizowanych przez wrogów Serbii"[11]. Idea przedstawienia protestujących studentów jako wrogów Serbii i ekstremistów była szeroko rozpowszechniana we wszystkich mediach kontrolowanych przez rząd. Taka narracja była skierowana do odbiorców, którzy nie szukali alternatywnych źródeł informacji poza tradycyjnymi mediami.

Slaviša Orlović, profesor politologii na Uniwersytecie w Belgradzie, zwraca uwagę na fakt, że całkowite, bezalternatywne zaangażowanie serbskich mediów po stronie

[9] M. Babović, S. Bajčeta, K.Veličković, D. Petrović, S. Stefanović, S. Cvejić, *Da li like-uješ protest? SeConS grupa za razvojnu inicijativu*, Beograd 2017, s. 15.

[10] S. Kemp. *Digital 2017: Serbia*, https://datareportal.com/reports/digital-2017-serbia [dostęp: 1.02.2017].

[11] G. Duhaček, *U Srbiji već tjednima traju prosvjedi – što se zapravo događa?* Tportal.hr, https://www.tportal.hr/vijesti/clanak/u-srbiji-vec-tjednima-traju-prosvjedi-sto-se-zapravo-dogada-20170421 [dostęp: 23.04.2017].

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

rządu doprowadziło do zbiorowej nieodpowiedzialności w relacjonowaniu protestów. Orlović pisze: „Tradycyjne media z trudem potrafią funkcjonować poza sferą polityki, a dla polityki staje się coraz trudniejsze działanie bez mediacji. […] Środki masowego przekazu zdobywają coraz większą władzę, a jednocześnie coraz mniej odpowiadają za swoje działania”[12]. Z tego wynika, że w rzeczywistości prawdziwe informacje o sytuacji w kraju można było znaleźć jedynie w mediach społecznościowych. Media społecznościowe stały się, z jednej strony, narzędziem w rękach młodych ludzi, które umożliwiło im aktywne uczestnictwo w protestach, a z drugiej strony, platformą, na której mogli informować opinię publiczną o rzeczywistym przebiegu wydarzeń.

Wykorzystując metodę losowego spaceru, udało się zidentyfikować szereg grup na Facebooku, w których aktywiści podejmowali próby organizowania ludzi do wspólnego działania przeciwko władzom. Przykładem mogą być następujące grupy oraz zamieszczane w nich posty: „Przeciwko dyktaturze (Protiv Diktature)[13], Zjednoczeni przeciwko dyktaturze (Složno protiv diktature)[14], Protest przeciwko dyktaturze – Krusevac 2017 (Protest Protiv Diktature – Krusevac 2017)[15], Protest przeciwko dyktaturze 2017 (Protest Protiv Diktature 2017)[16], Oszuści z Serbii (Преваранти Србије)[17], Przeciwko systemowi – Grupa Stop Dyktatorom (Protiv sistema – Stop Diktaturi Group)[18], Młodzież przeciwko dyktaturze (Mladi protiv diktature)[19], Demokratyczna Serbia – przeciwko dyktaturze (Demokratska Srbija – protiv diktature)”[20]. W wymienionych grupach można znaleźć zarówno informacje o tym, że określona grupa informuje i transmituje na żywo protesty, jak i informacje o miejscu i czasie protestu oraz prośbę o rozpowszechnianie informację. Przykłady postów w wymienionych grupach na Facebooku: „Relacja na żywo z protestów studenckich, które wybuchły wczoraj w kilku miastach w Serbii. Transmitujemy obrazy, materiały wideo, wiadomości i inne informacje”[21], „Wasza wolność słowa jest jednością, która nas jednoczy w tych trudnych czasach niezadowolenia”[22], „Dziś wieczorem o godzinie 19:00 zgromadzenie rozpocznie się przed urzędem

[12] S. Orlović, *Mediji kao instrument moći i/ili sredstvo kontrole vlasti i moći. Politički život*, Beograd, s. 7.

[13] Protiv Diktature, https://www.facebook.com/protivdiktature [dostęp: 9.06.2025].

[14] Složno protiv diktature, https://www.facebook.com/sloznoprotivdiktature/about [dostęp: 9.06.2025].

[15] Protest Protiv Diktature – Krusevac 2017, https://www.facebook.com/profile.php?id=100066326660153 [dostęp: 9.06.2025].

[16] Protest Protiv Diktature 2017, https://www.facebook.com/ProtestProtivDiktature [dostęp: 9.06.2025].

[17] Преваранти Србије, https://www.facebook.com/PrevarantiSrbije [dostęp: 9.06.2025].

[18] Protiv sistema – Stop Diktaturi Group, https://www.facebook.com/groups/2130809877233050/ [dostęp: 9.06.2025].

[19] Mladi protiv diktature, https://www.facebook.com/groups/1660647827563278/ [dostęp: 9.06.2025].

[20] Demokratska Srbija – protiv diktature, https://www.facebook.com/groups/2130809877233050/ [dostęp: 9.06.2025].

[21] Protest protiv diktature, https://www.facebook.com/protestprotivdiktature2017 [dostęp: 9.06.2025].

[22] Demokratska Srbija – protiv diktature, https://www.facebook.com/groups/2130809877233050/ [dostęp: 9.06.2025].

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

gminy, z parasolami w dłoniach i nie pozwólcie, aby zła pogoda powstrzymała nas przed wyborem naszej przyszłości i przyszłości naszych dzieci"[23], „Protesty studenckie rozprzestrzeniają się po całej Serbii. Jeśli uda nam się to osiągnąć, wygramy wolność. Dołącz, już jesteś tego częścią"[24].

Po uzyskaniu wolnej od cenzury przestrzeni medialnej, młodzież i aktywiści stanęli przed nowym wyzwaniem – problemem dezinformacji i fałszywych wiadomości. Zespół Serbskiej Partii Postępowej aktywnie wykorzystywał media społecznościowe do rozpowszechniania zmanipulowanych treści, angażując przygotowane wcześniej armie trolli i botów. Szczególnie często stosowano manipulacje graficzne, takie jak fotomontaże i edytowanie wideo, aby zminimalizować liczbę protestujących i zdyskredytować ich działania.

Warto podkreślić, że kluczowa walka polityczna odbywała się głównie na Facebooku. Ognjen Zorić, serbski badacz, zwraca uwagę na początek protestów, wskazując, że „na początku młodzi ludzie otrzymali zaproszenie do protestu za pośrednictwem facebookowego profilu »Przeciw dyktaturze«. Studenci z Nowego Sadu zaprosili swoich kolegów z innych miast do wsparcia postulatów studentów obu uniwersytetów"[25]. W ten sposób uruchomiono mechanizm, który stworzył sieć ludzi (początkowo młodzieży, a później także innych grup wiekowych), którzy z jednej strony podjęli postulaty dotyczące przemian demokratycznych, a z drugiej musieli zmagać się (zwłaszcza na Facebooku) z dyskredytacją swojej działalności w mediach społecznościowych.

Grupa serbskich badaczy pod kierunkiem Mariji Babović również zwraca uwagę na te kwestie. Po pierwsze, Babović formułuje ogólną tezę, stwierdzając, że „sieci społecznościowe umożliwiły bezpośrednią, dwukierunkową, zdecentralizowaną komunikację między aktywistami, co stanowiło istotny zasób organizacyjny protestu". Po drugie, badaczka zauważa, że „jeśli dodamy do tego […] możliwość precyzyjnego targetowania jednostek, tworzenia baz obserwujących i znajomych, to nie będzie zaskoczeniem, że przy obecnych światowych trendach aktywizmu internetowego oraz szerszym wykorzystaniu Internetu w Serbii, w 2017 roku Facebook stał się jednym z kluczowych narzędzi organizacyjnych protestów"[26].

Serbska dziennikarka Jelena Pejić również podziela to zdanie. Pisze, że „ponieważ tradycyjne media nie są skierowane na obywatela, protesty te miały miejsce przede wszystkim dzięki portalom społecznościowym. Czy to nie jest ostrzeżenie dla polityków, że wciąż istnieje sposób na zdobywanie informacji i organizowanie coraz większych protestów każdego dnia?"[27]. Pytanie postawione przez badaczkę prawdopodobnie niepokoiło zarówno

[23] Protest Protiv Diktature – Krusevac 2017, https://www.facebook.com/profile.php?id=100066326660153 [dostęp: 9.06.2025].

[24] Protest Protiv Diktature 2017, https://www.facebook.com/ProtestProtivDiktature [dostęp: 9.06.2025].

[25] O. Zorić. *Protesti u Srbiji: Šta mladi traže?* Radio Free Europe, https://www.slobodnaevropa.org/a/protesti-u-srbiji-sta-mladi-traze/28412361.html [dostęp: 5.04.2017].

[26] *Ibidem*.

[27] J. Pejić, *Da li studentski protesti postaju građanski?* DW, https://www.dw.com/sr/da-li-studentski-protesti-postaju-gra%C4%91anski/a-38376507 [dostęp: 11.04.2017].

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

rządzącą Serbską Partię Postępu, jak i jej lidera, Aleksandra Vučicia. Niemniej jednak władze były przekonane, że będą w stanie stawić czoła zarówno studentom, jak i ich aktywności w mediach społecznościowych. Świadczy o tym fakt, że partia rządząca zaczęła przygotowywać się na taki scenariusz już w 2013 roku, tworząc radę do kontrolowania internetu i sieci społecznościowych. Możemy zatem stwierdzić, że dla serbskiej przestrzeni medialnej, wraz z rozpoczęciem protestów, portale społecznościowe, a szczególnie Facebook, stały się z jednej strony miejscem działalności trolli, botów oraz platformą dla politycznych manipulacji. Z drugiej strony, ta sama platforma medialna stała się wirtualnym placem, na którym zaczęły kształtować się procesy budowy serbskiego społeczeństwa obywatelskiego, którego głównym zadaniem była kontrola działań władz.

Amanda Orza zwraca uwagę na znaczenie funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego w krajach demokratycznych, zauważając jednak, że „kwestia systemowego zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego w procesy kształtowania polityki w Serbii wciąż pozostaje nierozwiązana”[28]. Gdy Serbia uzyskała status kandydata do Unii Europejskiej, co miało miejsce 1 marca 2012 roku (praktycznie w tym samym czasie, gdy władzę w kraju objęła Serbska Partia Postępowa), serbskie władze zobowiązały się do realizacji planu działania na rzecz akcesji do UE. Rozwój instytucji demokratycznych, a w szczególności wsparcie dla społeczeństwa obywatelskiego, był i nadal pozostaje jedną z kluczowych kwestii, na które Komisja Europejska zwraca uwagę, wskazując na niewystarczające reformy lub ich brak.

W kontekście wspierania społeczeństwa obywatelskiego Amanda Orza zauważa, że „w swoich raportach dotyczących postępu reform Komisja Europejska stwierdza, iż społeczeństwo obywatelskie stanowi ‘kluczowy’ element każdego systemu demokratycznego i powinno być postrzegane oraz traktowane jako ważna instytucja społeczna”[29], czemu obecnie nie ma miejsca w Serbii.

Warto zaznaczyć, że postulaty kierowane do władz podczas protestów nie pochodziły od polityków, lecz były formułowane przez studentów serbskich uczelni oraz młodzież. Wśród głównych żądań, które z czasem ulegały zmianom, znalazły się m.in.: 1) „usunięcie członków Republikańskiej Komisji Wyborczej (REC) z powodu niezastosowania się do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, 2) odwołanie Mai Gojkovic ze stanowiska Marszałka parlamentu Serbii z powodu zablokowania prac Zgromadzenia Ludowego, 3) odwołanie dyrektora Radia i Telewizji Serbii (RTS) oraz redaktora Programu Informacyjnego RTS z powodu doniesień reżimowych i nierównej reprezentacji kandydatów, 4) odwołania członków Urzędu Regulacji Mediów Elektronicznych (REM), ze względu na niemożliwość reagowania na setki naruszeń i zgłoszeń”[30]. Wśród wymienionych postulatów szczególną uwagę warto zwrócić na pierwszy, dotyczący od-

[28] A. Orza, *Civilno društvo i Vlada: Participativna formulacija javne politike u Srbiji*, Centar za evropske politike, Beograd 2014, s. 1.

[29] *Ibidem*.

[30] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

wołania przewodniczącego komisji wyborczej, oraz na ostatni, odnoszący się do zarządzania mediami tradycyjnymi i elektronicznymi.

Młodzież dostrzegała, że istota polityki Aleksandara Vučicia opiera się na dwóch filarach: całkowitej kontroli nad wszystkimi organami władzy, co prowadzi do korupcji i uniemożliwia przeprowadzenie uczciwych wyborów; pełnej kontroli nad wszystkimi mediami – zarówno tradycyjnymi, jak i internetowymi, w tym mediami społecznościowymi)[31].

Dziennikarze z „Insidera" zwracają również uwagę na główną ideę protestów, która opierała się na wykluczeniu polityków jakiejkolwiek partii z czołowych szeregów serbskiego ruchu protestacyjnego. Pozwoliło to postrzegać protest nie tylko jako sprzeciw wobec konkretnej władzy, lecz także jako opór wobec całego systemu politycznego, który doprowadził do powstania dyktatury oraz zawłaszczenia instytucji państwowych i mediów. Analitycy z „Insidera" piszą: „Przez tygodnie demonstranci odmawiali jakiejkolwiek współpracy z partiami politycznymi, widząc swoją siłę właśnie w ich antysystemowym charakterze i braku formalnych przywódców. To nadało protestom charakter walki nie tylko z władzą, lecz także z całym systemem, w którym młodzi ludzie przez dziesięciolecia nie mieli perspektyw na godne życie"[32]. Studenci, którzy stali się inicjatorami protestów i potrafili myśleć krytycznie, zrozumieli, że uczciwe wybory są możliwe jedynie wtedy, gdy wszyscy kandydaci mają równe szanse i równy dostęp do mediów. Tylko w takich warunkach można mówić o prawdziwie demokratycznych wyborach i uznaniu ich wyników. Aby jednak było to możliwe, konieczna była gruntowna zmiana całego systemu politycznego.

Serbski politolog Cvijetin Milivojević również podkreśla, że problem, przeciwko któremu wystąpiła młodzież, ma charakter systemowy i sięga czasów Slobodana Miloševicia. Dotyczy on nie tylko polityki, lecz także funkcjonowania mediów i propagandy. Milivojević pisze: „Od 1996 roku [...] nie ruszyliśmy z martwego punktu. I to jest zasadnicze pytanie, które zadają sobie wszyscy obywatele: czy znamy kogoś, kto mógłby powiedzieć, że jego życie jest dziś lepsze niż pięć lat temu? Tymczasem mamy do czynienia z nieustannym ostrzałem medialnym – zwłaszcza ze strony stacji, które zawłaszczyły krajowe częstotliwości. A przecież, niezależnie od tego, czy dany kanał telewizyjny jest prywatny, nie powinien nadużywać zasobów, które państwo udostępniło mu na określonych warunkach"[33]. Warto zauważyć, że w trakcie protestów, trwających niemal trzy miesiące (od 3 kwietnia do 31 maja 2017 roku), żądania protestujących wobec władz systematycznie narastały. Wynikało to głównie z faktu, że władze w większości przypadków ignorowały manifestacje. W niektórych wypowiedziach pojawia się sugestia, że Serbia nadal spełnia podstawowe kryteria demokracji skoro protesty, dopóki mają pokojowy charakter, mogą się odbywać.

[31] *Ibidem.*

[32] Insajder, *Protesti „Protiv diktature": Zašto su prestali i šta su doneli*, Beograd, https://insajder.net/arhiva/tema/protesti-protiv-diktature-zasto-su-prestali-i-sta-su-doneli [dostęp: 23.06.2017].

[33] J. Pejić, *Da li studentski protesti postaju građanski?,* DW, https://www.dw.com/sr/da-li-studentski-protesti-postaju-gra%C4%91anski/a-38376507 [dostęp: 11.04.2017].

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

Należy jednak pamiętać, że w czasie gdy protesty przybierały na sile, władze próbowały je zdyskredytować, wykorzystując do tego internetowe boty. Celem było blokowanie i dezinformowanie społeczności, które coraz intensywniej działały w mediach społecznościowych, budując sieć wirtualnego aktywizmu. Z czasem ten cyfrowy ruch przekształcił się w realną siłę, widoczną na ulicach zarówno dużych, jak i małych miast. W tym kontekście D. Krivokapić z Fundacji SHARE podkreśla, że: „W mediach społecznościowych utrzymały się trendy obserwowane już podczas kampanii wyborczej przede wszystkim tworzenie fałszywych profili, których celem było wprowadzanie użytkowników w błąd co do treści i idei prezentowanych przez określone podmioty, w tym przypadku przez protestujących"[34]. Krivokapić przytacza także konkretne przykłady internetowej kampanii mającej na celu zdyskredytowanie protestujących. Wskazuje między innymi na konto „Studentska elita" na Twitterze, które publikowało przemocowe treści, zawierające odniesienia do „flag" w kontekście konfrontacji z władzą i jej zwolennikami. Z kolei na Facebooku konto „Protiv Dictatora" sponsorowało ogłoszenia sugerujące, że protest „traci sens", a uczestnicy „nie mają siły", by go kontynuować[35]. To pokazuje, że Aleksandar Vučić i jego zespół nie zamierzali tłumić protestu siłą. Głównym celem rządzącej ekipy było jak najskuteczniejsze przeciwdziałanie demonstracjom w sferze medialnej, a zwłaszcza w przestrzeni mediów społecznościowych, gdzie ten ruch de facto się narodził.

Kolejnym zadaniem A. Vučicia było niedopuszczenie do tego, by protest przybrał charakter obywatelski – to znaczy taki, który byłby wspierany nie tylko przez młodzież i studentów, ale również przez inne grupy społeczne. A. Vučić obawiał się, że w Serbii może dojść do aktywizacji społeczeństwa obywatelskiego, które podobnie jak na Ukrainie w latach 2013–2014 mogłoby nie tylko doprowadzić do odsunięcia rządu od władzy, ale także zmienić geopolityczny kurs państwa.

Dla serbskich władz akceptowalna była sytuacja, w której protestujący albo rozczarują się własnymi ideami, albo zrozumieją, że ich postulaty nie znajdują szerokiego poparcia społecznego i w rezultacie wycofają się lub rozproszą. Ta strategia przypomina podejście obserwowane podczas Arabskiej Wiosny (tzw. Facebookowa Rewolucja z 2010 roku), kiedy to protesty stopniowo wygasały, a reżimy w wielu krajach pozostały przy władzy. A. Vučić liczył na podobny scenariusz. Jednak już miesiąc później protesty w Serbii zaczęły nabierać tempa, do studentów dołączyły związki zawodowe, organizacje społeczne oraz partie opozycyjne. W rzeczywistości rozpoczął się proces, którego A. Vučić obawiał się najbardziej: aktywizacja społeczeństwa obywatelskiego, a wraz z nią realna groźba obalenia autorytarnego reżimu.

Cvijetin Milivojević analizuje te wydarzenia następująco: „Te protesty stały się obywatelskie, ponieważ żądania miały charakter obywatelski, bo powód ich wybuchu był obywatelski – i to są dwa kluczowe elementy. Niestety, obywatelskość w Serbii drzemie od 2000 roku. Obywatele samoorganizują się i wychodzą na ulice tylko wtedy, gdy istnieje słusz-

[34] S. Kljajić, *Godinu dana na ulici: razbijanje straha,* DW, https://www.dw.com/sr/godinu-dana-na-ulici-razbijanje-straha/a-38555586 [dostęp: 24.04.2017].

[35] *Ibidem.*

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

na sprawa, która nie jest upolityczniona. Mówimy tu o kwestiach, które wykraczają poza wynik jednych wyborów – poza zwycięstwo jednej partii i klęskę drugiej”[36]. To wskazuje, że w ówczesnej Serbii podejmowano próby zjednoczenia obywateli przeciwko dominacji jednej partii i zapędom autorytarnym. Taki sojusz społeczny miał realne szanse na sukces, jednak z różnych powodów protest zakończył się niepowodzeniem.

Ruch protestu nie byłby możliwy bez aktywizacji młodzieży w mediach społecznościowych, jednak jego porażka była również w pewnym stopniu z nimi związana – zwłaszcza z zauważalnym spadkiem zaangażowania użytkowników w przestrzeni cyfrowej. Można to ująć w następujący sposób: niemal wszyscy młodzi ludzie, którzy myśleli krytycznie i pragnęli zmian, zostali zmobilizowani, jednak starsze pokolenie nie włączyło się wystarczająco ani w działania w mediach społecznościowych, ani w inne formy protestu. To spowodowało pewną nierównowagę między aktywizmem online a offline – przy czym ten drugi nie mógł funkcjonować bez pierwszego. Gdy zasoby aktywizmu cyfrowego zaczęły się wyczerpywać, brak wsparcia ze strony innych grup wiekowych uniemożliwił jego dalszy rozwój i osłabił oddziaływanie protestów w przestrzeni publicznej.

Analizując przyczyny niepowodzenia protestów z 2017 roku, serbski badacz Neven D. Obradović zwraca uwagę na potencjał demokratycznych przemian za pośrednictwem internetowych platform medialnych, ale jednocześnie wskazuje na nieprzygotowanie społeczeństwa serbskiego do pełnego zaangażowania w aktywizm online. Obradović pisze: „Serbia nadal nie jest rynkiem na którym media internetowe i platformy cyfrowe wywierają decydujący wpływ na obywateli w zakresie komunikacji politycznej, uczestnictwa i determinacji. Jednak biorąc pod uwagę tempo rozwoju technologii cyfrowych i komunikacji, można oczekiwać, że w przyszłości platformy internetowe będą odgrywać coraz większą rolę w kształtowaniu postaw obywatelskich”[37]. Inną przyczyną klęski było to, że protest nie wszedł w bardziej radykalną fazę, a pozostał pokojowy.

Zwraca na to uwagę również Natalia Iszczenko, która pisze, że „protest przeciwko dyktaturze” przebiegał wyjątkowo spokojnie z kreatywnymi plakatami i innymi formami wizualnej agitacji, z gwizdami, bębnami, skandowaniem haseł oraz wersetów obraźliwych wobec Vučicia[38]. Można założyć, że w tym przypadku Aleksandar Vučić po prostu zdeklasował młodzież i inne opozycyjne struktury, które nie były przygotowane na radykalny rozwój wydarzeń. Trzeba przyznać, że rozwiązanie radykalne, podobne do tego, które miało miejsce na ukraińskim Majdanie, mogło być jedyną realną drogą do sukcesu protestu. Jednak ani młodzież i studenci, ani organizacje społeczne czy związki zawodowe, ani wreszcie politycy oraz partie opozycyjne nie byli w stanie się na to zdecydować.

Media społecznościowe, zarówno w przypadku ukraińskiego Majdanu, jak i serbskich protestów, stały się jedyną dostępną platformą medialną, na której protestujący mogli się

[36] J. Pejić. *Da li studentski protesti postaju građanski?,* DW, https://www.dw.com/sr/da-li-studentski-protesti-postaju-gra%C4%91anski/a-38376507 [dostęp: 11.04.2017].

[37] Н. Обрадовић, *Политичка комуникација на друштвеним мрежама и политичко понашање младих у србији*. Докторска дисертација, Београд 2019, s. 126.

[38] N. Ishchenko, *Kto ne skachet, tot Vuchych. Za chto stoyt „serbskyi Maidan”,* „Evropeiska pravda”, https://www.eurointegration.com.ua/rus/articles/2017/04/10/7064313/ [dostęp: 10.04.2017].

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

najpierw zorganizować, a następnie relacjonować przebieg wydarzeń. Sieci społecznościowe były i nadal są narzędziem w rękach protestujących oraz społeczeństwa obywatelskiego, jednak aktywiści w różnych krajach korzystają z tego narzędzia w różny sposób.

Choć media społecznościowe wspierają walkę z dyktaturą, same w sobie nie są w stanie obalić reżimu – to zadanie należy do ludzi. Jak trafnie zauważył Marshall McLuhan: „Człowiek jest początkiem każdej technologii”[39], i zależy to od jednostki, w jaki sposób i z jakimi intencjami będą wykorzystywane najnowsze technologie. Wpływ mediów społecznościowych na protesty w Serbii w 2017 roku był istotny z punktu widzenia integracji młodzieży oraz późniejszych przejawów kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego, jednak okazał się niewystarczający, by doprowadzić do rzeczywistych przemian społeczno-politycznych.

4. Zakończenie

W 2012 roku do władzy doszła Serbska Partia Postępowa, a jeden z jej liderów, Aleksandar Vučić, doskonale rozumiał siłę mediów w osiąganiu i utrzymywaniu władzy. Rok 2014 to moment, w którym Serbska Partia Postępowa konsoliduje swoje rządy i zaczyna wykorzystywać sieci społecznościowe do wpływania na życie polityczne. Przykładem wykorzystania tych narzędzi do realizacji celów politycznych, w szczególności maksymalnej koncentracji władzy, było stworzenie armii trolli i botów. To właśnie internetowe trolle i boty starały się uzupełniać tradycyjne media w rozpowszechnianiu propagandy partii rządzącej. Dzięki tej technologii pole polityczne zostało skutecznie oczyszczone z przeciwników politycznych.

Tego rodzaju działania władz wobec mediów trwały do 2017 roku, kiedy to rozpoczęły się wybory prezydenckie. Wówczas rząd niespodziewanie zyskał nową opozycję w postaci młodzieży i studentów. Młodsze pokolenie, korzystając z tych samych narzędzi (sieci społecznościowych) co Serbska Partia Postępowa, zaczęło aktywnie organizować „protest przeciwko dyktaturze”. Portal społecznościowy Facebook, mimo że był wykorzystywany przez prorządowe boty i prorządowych trolli, stał się również przestrzenią działań na rzecz jednoczenia społeczeństwa obywatelskiego.

Warto zauważyć, że protest, który trwał prawie trzy miesiące, miał wyraźne przyczyny i przesłanki do odniesienia sukcesu. Kluczem do tego była mobilizacja młodzieży z różnych środowisk społeczeństwa obywatelskiego, a także związków zawodowych, organizacji społecznych i niektórych polityków opozycyjnych wobec A. Vučicia. Główną ideą protestu było jednak zachowanie pokoju – protest miał charakter pokojowy i nikt nie chciał wziąć odpowiedzialności za jego eskalację. Z drugiej strony, protesty w Serbii w 2017 roku pokazały, że serbska młodzież potrafi oprzeć się propagandzie i potężnym manipulacjom w walce o wolność i demokrację.

[39] A. Kardash, «*Teoryy»: Chelovek kak soderzhanye medya. Teoretycheskye vzghliady Marshalla Makliuэna. Concepture,* https://concepture.club/post/obrazovanie/teoreticheskie-vzgljady-marshalla-mfkljuena [dostęp: 22.07.2022].

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

Streszczenie: Celem artykułu jest analiza możliwości wykorzystania mediów społecznościowych przez zorganizowane grupy społeczne, młodzież oraz szeroko pojęte społeczeństwo obywatelskie jako narzędzi przeciwdziałania populizmowi i dezinformacji, które występują podczas kampanii prezydenckich. Przykładem tego zjawiska jest ruch protestacyjny w Serbii po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich w 2017 roku, które według niezależnych obserwatorów odbyły się z licznymi nieprawidłowościami. Artykuł ukazuje ambiwalencję mediów społecznościowych, które z jednej strony, stały się doskonałym narzędziem do szybkiej organizacji, aktywizacji i mobilizacji ludzi na ulicach, a z drugiej strony, platformą, za pomocą której można szerzyć dezinformację i wzmacniać autorytarny system. Szczególną uwagę artykuł poświęca analizie przyczyn klęski „serbskiego Majdanu" oraz wskazuje, że wydarzenia w Serbii w 2017 roku stanowiły precedens, w którym media społecznościowe zostały po raz pierwszy wykorzystane nie do wprowadzenia demokratycznych zmian, ale do ustanowienia populistycznego reżimu.
Słowa kluczowe: społeczeństwo obywatelskie, sieci społecznościowe, protesty, dezinformacja, populizm, wybory, Serbia.

Civil Society and Social Networks in Serbia During the 2017 Presidential Campaign: An Analysis in the Context of the "Global Village" Theory Marshall McLuhan

Abstract: The aim of the article is to analyze the possibilities of using social media by organized social groups, youth and broadly understood civil society as a tool to counteract populism and disinformation as phenomena occurring during the presidential campaign. An example is the protest movement in Serbia after the announcement of the results of the presidential elections in 2017, which according to independent observers were held with numerous violations. The article shows the ambivalence of social media, which on the one hand have become an excellent tool that can quickly organize, activate and bring people to the streets, but on the other hand a platform through which one can spread disinformation and strengthen its authoritarian system. In particular, the article analyzes the reasons for the failure of the "Serbian Maidan" and indicates that the events in Serbia in 2017 were a precedent when social media were first used not for democratic changes, but for the establishment of a populist authoritarian regime.
Keywords: civil society, social networks, protests, disinformation, populism, elections, Serbia.

Bibliografia

Baudrillard J., *Symulakry i symulacja*, Warszawa 2005.
Bell D., *The social framework of the information society*, Cambridge 1980.
Bell D., *Nadejście społeczeństwa postindustrialnego. Próba prognozowania społecznego*, Warszawa 1975.
Castells M., *Galaktyka Internetu: Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań 2003.
Castells M., *Społeczeństwo informacyjne i państwo dobrobytu. Model fiński*, Warszawa 2009.
Kutsyk A., *Social Networks and Messengers in Public and Personal Dimensions*: monograph, Vezha-Druk, Lutsk 2021.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 01/11/2026 11:02:30

McLuhan M., *Galaktyka Gutenberga. Tworzenie człowieka druku*, Warszawa 2017.
McLuhan M., *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka*, Warszawa 2004.
Orza A., *Civilno društvo i Vlada: Participativna formulacija javne politike u Srbiji*, Beograd 2014.
Pariser E., *The Filter Bubble: How the New Personalized Web Is Changing What We Read and We Think*, London 2012.
Toffler A., *Zmiana władzy. Wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI stulecia*, Poznań 2003.

Artykuły naukowe i popularnonaukowe

Babović M., Bajčeta S., Veličković K., Petrović D., Stefanović S., Cvejić S., *Da li like-uješ protest? SeConS grupa za razvojnu inicijativu*, Beograd 2017.
Обрадовић Н. *Политичка комуникација на друштвеним мрежама и политичко понашање младих у србији*, Докторска дисертација Београд 2019.
Slavujević Z., *Pohodi na birače u ime države i naroda – izborne kampanje u Srbiji od 1990. do 2016. Godine*, t. 2, Fakultet političkih nauka, Beograd 2017.

Zasoby internetowe

Savet za Internet i društvene mreže. Srpska napredna stranka, https://kraljevo.sns.org.rs/novosti/vesti/savet-za-internet-i-drustvene-mreze [dostęp: 31.07.2022].
Duhaček G., *U Srbiji već tjednima traju prosvjedi - što se zapravo događa?* Tportal.hr, https://www.tportal.hr/vijesti/clanak/u-srbiji-vec-tjednima-traju-prosvjedi-sto-se-zapravo-dogada-20170421 [dostęp: 23.04.2017].
Ishchenko N., *Kto ne skachet, tot Vuchych. Za chto stoyt „serbskyi Maidan*", Evropeiska pravda, https://www.eurointegration.com.ua/rus/articles/2017/04/10/7064313/ [dostęp: 10.04.2017].
Ilić D., *Civilno društvo. Peščanik.* https://pescanik.net/civilno-drustvo/ [dostęp: 10.12.2016].
Insajder. *Protesti „Protiv diktature": Zašto su prestali i šta su doneli*, Beograd, https://insajder.net/arhiva/tema/protesti-protiv-diktature-zasto-su-prestali-i-sta-su-doneli [dostęp: 23.06.2017].
Kljajić S., *Godinu dana na ulici: razbijanje straha*, DW, https://www.dw.com/sr/godinu-dana-na-ulici-razbijanje-straha/a-38555586 [dostęp: 24.04.2017].
Pešić V., *In the shade of propaganda*, Peščanik, https://pescanik.net/in-the-shade-of-propaganda/?fbclid=IwAR3AYa840RS6d6zsM1x0WJsHeLBgUVVzW34KFQcVEGL_YCdQL7s7ITFNQ1g [dostęp: 18.09.2014].
Rujevic N., *Serbian government trolls in the battle for the internet*, Deutsche Welle, https://www.dw.com/en/serbian-government-trolls-in-the-battle-for-the-internet/a-37026533 [dostęp: 5.01.2020].
Rudic F., *FB Page Attacking Serbian Media 'Linked' to Breitbart*, Balkan Insight, https://balkaninsight.com/2019/03/29/fb-page-attacking-serbian-media-linked-to-breitbart/ [dostęp: 29.03.2019].
SHARE Fondacija – Onlajn izborna kampanja u Srbiji, osvajanje klikova i srca 2017, https://labs.rs/sr/onlajn-izborna-kampanja-u-srbiji/ [dostęp: 31.07.2022].
Zivanovic M., *Analysis Vucic Turns His Fire on Serbian Twitter Critics*, Balkan Insight, https://balkaninsight.com/2017/12/11/vucic-turns-his-fire-on-serbian-twitter-critics-1202017/?fbclid=IwAR1f50Psvo5mVMC47f45naPrlK6XQCiIDgx4XMphSkcO0Rx0f1xxiWiAysA [dostęp: 11.12.2017].
Zorić O., *Protesti u Srbiji: Šta mladi traže?* Radio Free Europe, https://www.slobodnaevropa.org/a/protesti-u-srbiji-sta-mladi-traze/28412361.html [dostęp: 5.04.2017].